



Sygn. akt V CSK 110/10

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSA Jan Kremer (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. T.  
przeciwko B. Spółce z o.o. w likwidacji  
o stwierdzenie nieważności uchwały,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 27 października 2010 r.,  
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 15 grudnia 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Powód J. T. wniósł o stwierdzenie nieważności uchwały podjętej na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników pozwanej B. z dnia 19 maja 2009 roku. Zaskarżona uchwała dotyczyła odwołania prezesa K. Z. z zarządu tej Spółki i powołania jako prezesa B. S. Powód zarzucił sprzeczność tej uchwały z prawem materialnym, a w uzasadnieniu wskazał na rozbieżność pomiędzy wyznaczeniem przez Sąd Rejonowy przewodniczącego Zgromadzenia, a prowadzeniem Zgromadzenia przez inną osobę.

Pozwana wносиła o oddalenie powództwa kwestionując zarzuty dotyczące zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, jak i jego przeprowadzenia.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 20 lipca 2009 roku oddalił powództwo. Sąd ustalił, że Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 4 lutego 2009 roku upoważnił wspólnika pozwanej Spółki D. M. do zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej Spółki.

Sąd określił porządek obrad obejmujący między innymi podjęcie uchwał w przedmiocie odwołania K. Z. z funkcji prezesa zarządu Spółki i powołanie nowego zarządu Spółki w terminie do dnia 30 czerwca 2009 roku. Termin ten wynikał z postanowienia Sądu Rejonowego po jego zmianie postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 29 kwietnia 2009 roku.

Na przewodniczącego Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Sąd wyznaczył wspólnika D. M. Daniel M. zwołał w dniu 29 kwietnia 2009 roku Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników na dzień 19 maja 2009 roku zawiadamiając o terminie wspólników w osobach: J. T., R. B., „W” Spółkę z o.o. Osoby te były wspólnikami na datę zwoływania zgromadzenia. W dniu 11 maja 2009 roku powód sprzedał I. F. 31 udziałów pozwanej Spółki informując o tym pismem z dnia 12 maja 2009 roku prezesa zarządu pozwanej Spółki. Powód, ani prezes nie poinformowali nabywcy udziałów o terminie i porządku obrad zwołanego na dzień 19 maja 2009 roku zgromadzenia. O zbyciu udziałów nie został też

poinformowany D. M., który zwoływał zgromadzenie. Nabywca udziałów nie brał udziału w zgromadzeniu.

Na zgromadzeniu w dniu 19 maja 2009 roku powoda i R. B. reprezentowali pełnomocnicy. Także D. M. reprezentował pełnomocnik adwokat M. P., Zgromadzeniu przewodniczył pełnomocnik D. M. adwokat M. P., który stwierdził, że Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników zostało zwołane formalnie i jest zdolne do podejmowania uchwał. Prezes Zarządu poinformował, że 13 maja 2009 r. otrzymał informację o sprzedaży części udziałów przez powoda Ireneuszowi F. Pełnomocnicy powoda i R. B. zgłosili sprzeciw odnośnie stwierdzenia prawidłowości zwołania Zgromadzenia. Zarzucili, że od 13 maja 2009 r. uprawnionym do udziału w zgromadzeniu jest I. F., a obowiązek jego zawiadomienia ciążył na D. M. Przewodniczący Zgromadzenia poddał pod głosowanie uchwałę o odwołaniu z zarządu K. Z. i powołaniu na członka zarządu B. S.; głosowano tajnie. Za uchwałą oddano 2000 głosów, a przeciwko 589 głosów. Uchwała została przyjęta, sprzeciw zgłosili pełnomocnicy powoda i R. B. Wybrany członek Zarządu B. S. wyraził zgodę na kandydowanie w dniu 3 marca 2009 r., a w dniu Zgromadzenia złożył u notariusza protokolującego Zgromadzenie o godz. 14<sup>00</sup> wzór podpisu.

Sąd I instancji wskazał, że istotą sporu jest rozstrzygnięcie, czy Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników było zwołane prawidłowo i czy mogło podjąć uchwałę o zmianie zarządu. Wskazał, że I. F. na dzień zwoływania Zgromadzenia nie był udziałowcem Spółki, a pozostali zostali zawiadomieni listami poleconymi. Sąd Okręgowy odwołał się do teorii nadania – art. 238 § 1 k.s.h. W konsekwencji oddalił wniosek o przedstawienie dowodu doręczenia dla powoda przez pozwanego.

Sąd Okręgowy odniósł się do zawnioskowanych, a pominiętych dowodów. Zdaniem Sądu zarzut pozorności umowy sprzedaży udziałów zmierzał do uniemożliwienia odbycia zgromadzenia wspólników zwołanego z upoważnienia Sądu. Sąd podkreślił, że w dacie zwoływania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników w dniu 29 kwietnia 2009 roku I. F. nie był wspólnikiem Spółki. Zawiadomienie o zbyciu udziałów dotarło do Spółki w dniu 13 maja 2009 roku i od

tej daty nabywca jest współnikiem Spółki posiadając prawa i obowiązki. Zdaniem Sądu obowiązkiem powoda było zawiadomienie nabywcy udziałów o terminie zgromadzenia współników. Zgromadzenie współników jest ważne bez względu na liczbę reprezentowanych na nim udziałów. W dniu 19 maja 2009 roku na ogólną liczbę udziałów 2.620 reprezentowanych było 2579 udziałów. Ustawa, ani umowa spółki nie przewidują 100% obecności udziałów w szczególności przy podejmowaniu uchwał w składzie zarządu Spółki. Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów zgodnie z art. 245 k.s.h., o ile umowa spółki nie stanowi inaczej. W pozwanej spółce uchwały o zmianie zarządu zapadają zwykłą większością głosów. Zaskarżoną uchwałę podjęto w tajnym głosowaniu i oddano 2.000 głosów za i 589 głosów przeciw. Głosy nie biorącego udziału w zgromadzeniu I. F. w liczbie 31 nie miały wpływu na podjęcie uchwały o zmianie zarządu, a zgromadzenie zwołane było prawidłowo. Zwrot użyty w protokole zgromadzenia, że zostało zwołane formalnie jest tożsamym z pojęciem, że zostało zwołane prawidłowo. Uchwała zatem jest ważna. Nadzwyczajne zgromadzenie współników zostało zwołane przez współnika D. M. w wyniku upoważnienia Sądu rejestrowego i współnik miał określony termin do jego zwołania i odbycia. D. M. mógł wykorzystać upoważnienie Sądu tylko jednorazowo i w ramach określonego terminu. Zbywanie udziałów na kilka dni przed zgromadzeniem powodowałoby obejście wydanego upoważnienia i uniemożliwiłoby odbycie zgromadzenia. Nowo wybrany prezes zarządu wyraził zgodę na objęcie tej funkcji. Istotnym zarzutem było przewodniczenie obradom przez inną osobę, niż wskazana w postanowieniu Sądu z dnia 4 lutego 2009 roku.

W postanowieniu Sąd na przewodniczącego wyznaczył D. M., a bezspornym było, że obradom zgromadzenia przewodniczył pełnomocnik D. M. adwokat M. P. Zdaniem Sądu przepisy kodeksu spółek handlowych nie wprowadzają ograniczeń odnośnie możliwości ustanowienia pełnomocnika do reprezentowania na zgromadzeniu współników. Ograniczenia reguluje art. 243 § 3 k.s.h. Upoważniony przez Sąd współnik udzielając pełnomocnictwa do reprezentowania go jako współnika przez adwokata M. P. nie naruszył udzielonego mu upoważnienia. Pozostali uczestnicy zgromadzenia nie zgłaszali w tym zakresie sprzeciwu. Także zarzut reprezentowania współnika przez adwokata, który jednocześnie jest jego

obrońcą w sprawie karnej przy nie wskazaniu, co jest jej przedmiotem nie stanowiło jej uchybienia. Brak było podstaw do uwzględnienia powództwa w oparciu o art. 252 k.s.h.

Powód w apelacji, który zaskarżył wyrok w całości zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego przez przyjęcie prawidłowego zwołania zgromadzenia wspólników, a w konsekwencji zdolności do podejmowania ważnych uchwał, pomimo nie zawiadomienia wspólnika I. F. Zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 238 k.s.h. – dotyczy przyjęcia przez Sąd obowiązku zbywcy udziałów do poinformowania nabywcy o terminie zgromadzenia, choć jedyną osobą zobowiązaną do tego był zwołujący D. M. Naruszono także art. 237 § 1 k.s.h., gdyż zgromadzenia nie mogła prowadzić inna osoba niż wyznaczona przez Sąd i nie można było skutecznie upoważnić adwokata, nie będącego wspólnikiem, do pełnienia funkcji przewodniczącego na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników. Naruszenie przepisów postępowania dotyczyło art. 233 i 236 k.p.c. i związane było z kwestionowaniem oceny dowodów oraz nie rozpoznaniem wniosków dowodowych.

Sąd Apelacyjny oddalając apelację podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjął, że zgromadzenie wspólników odbyte w dniu 19 maja 2009 roku zwołane było prawidłowo, a nabywcę udziałów zobowiązany był o jego terminie zawiadomić zbywca. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pogląd o możliwości upoważnienia przez wspólnika wyznaczonego na przewodniczącego zgromadzenia przez Sąd osoby trzeciej do przewodniczenia zgromadzeń jest uchybieniem nie skutkującym jednak stwierdzeniem nieważności uchwały. Sąd podkreślił prawidłowość czynności wspólnika D. M. przy zwoływaniu zgromadzenia na dzień 29 kwietnia 2009 roku, w tym zawiadomień za pomocą listów poleconych wszystkim osobom będących wówczas wspólnikami w dacie jego zwoływania (art. 238 k.s.h.). Z przepisów art. 187 i 188 k.s.h. wynika, że zwołujący zgromadzenie zawiadamia osoby wpisane do księgi udziałów na datę wysyłania zawiadomień. Sąd odwołał się w tym zakresie do poglądów doktryny i wskazał, że inne rozumienie przepisów i obowiązków wspólnika upoważnionego do zwołania zgromadzenia prowadziłyby do uniemożliwienia jego odbycia. Data doręczenia

zawiadomienia nie ma znaczenia. Decydujący jest sam fakt wysłania zawiadomienia listem poleconym.

Sąd I instancji w sposób dostatecznie pewny określił materiał dowodowy na którym się oparł i uchybienie polegające na niewydaniu formalnego postanowienia o oddaleniu wniosków dowodowych zgłoszonych w piśmie powoda z 13 lipca 2009 roku, choć jest uchybieniem to nie ma wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

Sąd II instancji przedstawił wywód dotyczący braku możliwości dopuszczalności upoważnienia do przewodniczenia zgromadzenia wspólników innej osoby niż wyznaczona przez Sąd. Uchybienie to jednak nie prowadzi do stwierdzenia nieważności uchwały wspólników jako sprzecznej z ustawą. Uchybienie takie prowadzi do naruszenia postanowienia Sądu, ale w żaden sposób nie wpływa na treść podjętej uchwały. Uchybienia o charakterze formalnym mogą być skuteczną podstawą żądania stwierdzenia nieważności uchwały tylko wówczas, gdy wywarły wpływ na jej treść. Zarzuty powoda naruszenia art. 237 i 238 k.s.h. nie skutkują automatycznie przyjęciem nieważności podjętej uchwały. Nie miały one także żadnego wpływu na przebieg zgromadzenia, ani na treść podjętej uchwały. Sąd odwołał się do orzecznictwa i stwierdził, że brak było podstaw do uwzględnienia żądania z tego powodu, że zgromadzeniu przewodniczyła osoba nie wyznaczona przez Sąd. Wskazał na przepisy art. 252 § 1 i 425 k.s.h.

Wyrok ten zaskarżył skargą kasacyjną w całości powód wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i uwzględnienie żądania pozwu, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powód oparł skargę kasacyjną na zarzucie naruszenia prawa materialnego. Powód zarzucił naruszenia art. 252 § 1 k.s.h. w związku z art. 237 k.s.h. poprzez jego niezastosowanie i niestwierdzenie nieważności uchwały w przedmiocie zmiany prezesa zarządu z dnia 19 maja 2009 roku. Powód podkreślił, że uchwała ta pozostaje w sprzeczności z art. 237 k.s.h., gdyż podjęta została na zgromadzeniu wspólników któremu przewodniczyła inna osoba niż imiennie wskazana postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 4 lutego 2009 roku, co powoduje że zgromadzenie wspólników odbyło się w sposób wadliwy i nie było uprawnione do podejmowania uchwał, które winny zostać uznane za nieważne. Zarzut naruszenia

art. 237 k.s.h. poprzez błędną jego wykładnię polega na przyjęciu, że należy rozważyć tylko naruszenie postanowienia Sądu, a nie przepisu ustawy. Zgromadzenie odbyło się wadliwe poprzez prowadzenie go przez osobę nieuprawnioną.

Zarzut naruszenia art. 252 § 1 k.s.h. w związku z 365 § 1 k.p.c. dotyczy jego nie zastosowania polegającego na jego błędnym przyjęciu, że zaskarżona uchwała spowodowała jedynie naruszenie postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 4 lutego 2009 roku podczas, gdy orzeczenie to jest orzeczeniem, co do istoty sprawy i korzysta w tym zakresie z prawomocności materialnej. Postanowienie to wiązało zarówno strony jak i Sąd, co oznacza że działanie sprzeczne z jego treścią powoduje rażące naruszenie art. 265 § 1 k.p.c. i powinno spowodować stwierdzenie nieważności uchwały.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kodeks spółek handlowych zawiera regulacje dotyczące działania organów spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, pozostawiając w zasadzie sposób ich funkcjonowania autonomicznym postanowieniom udziałowców i organom spółki. Ustawodawca przewidział możliwość ingerencji sądu w funkcjonowanie organów spółki w sytuacjach konfliktowych. W szczególności w razie naruszenia praw wspólników mniejszościowych przewidziano możliwość zwrócenia się przez udziałowca o ochronę do sądu. Przepis art. 236 § 1 k.s.h. nakłada na zarząd obowiązek zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników na żądanie zgłoszone przez co najmniej 1/10 kapitału zakładowego spółki, jak też uprawnia wspólników do umieszczenia określonych spraw w porządku obrad. W razie nie wykonania tego ustawowego obowiązku wspólnicy mają prawo do wystąpienia z wnioskiem o upoważnienie do sądu – art. 237 § 1 k.s.h. Przepis art. 237 § 1 k.s.h. - który ma treść tożsamą z art. 228 § 1 kodeksu handlowego - stanowi, że jeżeli zarząd spółki w wykonaniu żądania zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników nie zwoła w ciągu dwóch tygodni zgromadzenia, to wspólnicy uprawnieni są do wszczęcia postępowania sądowego w tym przedmiocie. Sąd rejestrowy po wezwaniu zarządu do złożenia oświadczenia, może upoważnić wspólników występujących z tym żądaniem do zwołania nadzwyczajnego

zgromadzenia wspólników. Sąd wyznacza przewodniczącego tego zgromadzenia. Przepis ten reguluje uprawnienie wspólników mniejszościowych, których żądanie zwołania zgromadzenia zostało zlekceważone przez zarząd, a więc dotyczy sytuacji konfliktu w spółce pomiędzy właścicielami, a organem wykonawczym i zarządzającym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 r. II CNP 8/10, Biul. SN 201010/14). W sprawie doszło do zrealizowania postępowania uregulowanego w tym przepisie i sąd rejestrowy wydał prawomocne postanowienie zawierające upoważnienie do zwołania zgromadzenia i wskazał przewodniczącego zgromadzenia w osobie D. M. W sprawie nie było sporne, że wyznaczony przez Sąd wspólnik zwołał zgromadzenie i skarga kasacyjna prawidłowości jego zwołania nie dotyczy. Przedmiotem sporu pozostaje możliwość przewodniczenia obradom przez inną osobę niż wskazana przez sąd w treści postanowienia. W związku z tym zagadnieniem nie rozwinęło się orzecznictwo, choć Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 22 marca 1935 r. II C 2734/34, OSNC 1935, nr 9, poz. 382 (w tezie drugiej stwierdził, że „Przewodniczącym nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki z ogr. odp., zwołanego z upoważnienia sądu, nie może być, osoba nie będąca wspólnikiem.” W uzasadnieniu Sąd stwierdził, że „przewodniczącym zebrania może być z natury rzeczy tylko jeden z jego uczestników, a nie osoba obca”, co uprawnia do stwierdzenia, że nie może nim być pełnomocnik, nie mający przymiotu wspólnika. W związku z zagadnieniem upoważnienia sądu do zwołania zgromadzenia Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 października 2004 r. IV CK 116/04 (OSNC 2005, nr 11, poz. 190) stwierdził, że uchwały podjęte przez walne zgromadzenie wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zwołane po upływie terminu oznaczonego przez sąd są nieważne. Odnosząc się wprost do zagadnienia występującego w rozpoznawanej sprawie rozróżnić należy czynności podejmowane w zwykłym toku czynności przez organy spółki i wspólników, od sytuacji gdy czynności te są realizacją postanowienia sądu wydanego w sytuacji konfliktu w spółce. Podkreślenia wymaga, że sąd może wydać upoważnienie do zwołania zgromadzenia. Uwzględnienie wniosku oznacza uznanie potrzeby zwołania zgromadzenia, potwierdzając w ten sposób nieprawidłowe działanie zarządu spółki. W konsekwencji osoby zwołujące i przewodniczące takiemu zgromadzeniu wspólników wykonują wiążące, prawomocne postanowienie sądu, co



wyklucza możliwość kwestionowania jego merytorycznej zasadności, jak i sposobu wykonania. Rozważenia wymaga jednak także problem prowadzenia zgromadzenia przez inną osobę niż wyznaczony wspólnik, a ponadto zagadnienie, czy udzielenie przez wyznaczonego wspólnika pełnomocnictwa do udziału w zgromadzeniu powoduje uprawnienie pełnomocnika do przeprowadzenia obrad. W literaturze prezentowane są zróżnicowane stanowiska dotyczące możliwej treści orzeczenia sądu rejestrowego jak i prowadzenia zgromadzenia przez osobę nie wskazaną przez sąd. Najdalej idącym poglądem jest stanowisko, że sąd może wyznaczyć na prowadzącego zgromadzenie także osobę spoza kręgu wspólników, ale tylko osobiście ta osoba może prowadzić obrady zgromadzenia. Pogląd przeciwny dopuszcza wyznaczenie przewodniczącego zgromadzenia wyłącznie z grona wspólników i łączy go z osobistym działaniem tego wspólnika podczas zgromadzenia. Stanowisko to w części wypowiedzi jest modyfikowane poprzez przyjęcie możliwości udzielenia przez wspólnika pełnomocnictwa innej osobie do przewodniczenia obradom. Odwołując się do przyczyny wydania przez sąd orzeczenia wskazującego osobę przewodniczącą zgromadzenia i jej personalnego określenia w orzeczeniu, należy stwierdzić, że przemawia to za ścisłym wykonaniem postanowienia sądu, a więc przyjęciem braku możliwości skutecznego udzielenia upoważnienia do przewodniczenia zgromadzeniu przez pełnomocnika.

Reasumując, postanowienie sądu wskazujące na podstawie art. 237 § 1 k.s.h. osobę przewodniczącą nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością musi być wykonane zgodnie z jego treścią, co wyklucza możliwość przewodniczenia na takim zgromadzeniu przez inną osobę niż wskazana przez sąd. Konsekwencją przewodniczenia przez inną osobę, także pełnomocnika osoby wskazanej, skutkuje tym, że zgromadzenie odbywa się pod przewodnictwem osoby do tego nieuprawnionej. Skutkuje to nieważnością uchwał podjętych na tak odbytym zgromadzeniu. Odnosząc się do okoliczności sprawy uchybienie występujące w sposobie odbycia Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej Spółki w sposób sprzeczny z treścią orzeczenia sądu regulującego przebieg tego Zgromadzenia jest czynnością sprzeczną z prawem i skutkuje bezwzględną nieważnością uchwały – art. 252 § 1 k.s.h. Z tych przyczyn

nie można podzielić poglądu o wystąpieniu jedynie uchybień formalnych i dokonywaniu ich oceny w płaszczyźnie wpływu na treść podjętych uchwał. W orzeczeniach z dnia 10 marca 2005 r. III CK 477/04 (Wokanda 2005, nr 7-8, poz. 15), wyrok z dnia 16 lutego 2005 r. III CK 296/04, (OSNC 2006, nr 2, poz. 31), z dnia 26 marca 2009 r. I CSK 253/08 (nie publ.) i innych, Sąd Najwyższy odnosił się do czynności podejmowanych w zwykłym toku czynności spółki, w tym spółki akcyjnej, a nie w wykonaniu orzeczenia sądu. Z tej przyczyny okoliczności tych spraw nie są przystające do rozpoznawanej sprawy.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c. oraz art. 398<sup>21</sup> k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.